

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 09, styczeń 2026 09:18

Adrian Pokrywczyński

Odłony: 1440

---

Ciekawe orzeczenie wydał niedawno Naczelny Sąd Administracyjny. Potwierdził, że pomoc zewnętrznej, profesjonalnej obsługi prawnej w toku postępowania administracyjnego (w tym podatkowego), jak również przygotowywanie projektów dokumentów, jest czymś normalnym i organy mają prawo to robić. To one ostatecznie biorą bowiem za decyzję odpowiedzialność, a same decyzje mogą podlegać kontroli instancyjnej i sądowej.

Wątek ten został przeanalizowany przez NSA na kanwie sprawy odwołań od odmowy zwrotu nadpłaty podatku od nieruchomości przez wójta. Wśród argumentów, które miały przemawiać za uchyleniem decyzji organów, skarżąca spółka wymieniła sporządzenie decyzji w oparciu o materiał przygotowany przez podmiot zewnętrzny (kancelarię prawną). Skarżąca twierdziła, że w okolicznościach badanej sprawy organ I instancji w sposób nieuprawniony realnie powierzył rozstrzygnięcie sprawy temu podmiotowi zewnętrznemu. W jej ocenie, podjęty akt nie był wynikiem samodzielnego i bezstronnego działania organu, lecz skutkiem działań kancelarii nakierowanych wyłącznie na obronę interesu fiskalnego organu; a jego wydaniu towarzyszyło naruszenie tajemnicy skarbowej oraz zasad etyki zawodowej (przewidziane w umowie wynagrodzenie w modelu success fee).

NSA nie zgodził się z takim stawianiem sprawy. Po wywodzie dotyczącym tego, że naturalnym mechanizmem funkcjonowania organu monokratycznego jest upoważnianie pracowników do wykonywania czynności, odniesiono się do istoty takich czynności. Zauważono, że organy podatkowe podejmują nie tylko czynności prawne (wydanie aktu rozstrzygającego lub w inny sposób kończącego sprawę), lecz także czynności faktyczne, które stanowią konkretne działania pozwalające na skuteczne wykonywanie zadań, jakie zostały powierzone organom przez prawo.

„W ramach czynności faktycznych wyodrębnia się czynności materialno-techniczne, które obejmują szeroki zakres działań, prowadzących do załatwienia sprawy, takich jak np.: doręczanie, ogłaszanie, zapisanie, zbieranie informacji, przeprowadzanie analiz, weryfikowanie zgodności z przepisami. Nadto, w sytuacjach wymagających wiedzy specjalistycznej (także w zakresie przepisów prawa), organy mogą sięgać po pomoc podmiotów posiadających wiedzę specjalistyczną, np. odpowiednio wyspecjalizowanych biegłych, radców prawnych, adwokatów, czy doradców podatkowych. O ile jednak radcowie prawni mogą być zatrudnieni przez organy również na podstawie umowy o pracę, o tyle pomoc pozostałych specjalistów może być pozyskana jedynie w drodze odpowiednio zawartej umowy” – napisał skład orzekający w uzasadnieniu.

Sąd pokreślił, że co do zasady, nie budzi więc wątpliwości legalność zawierania przez organy administracji umów obsługi prawnej świadczonej przez kancelarie prawne, obejmujące udzielanie pracownikom konsultacji prawnych w toczących się postępowaniach, czy sporządzanie opinii prawnych do prowadzonych spraw, a nawet pomoc w redagowaniu rozstrzygnięć. Nie sprzeciwiają się temu też w szczególności przepisy ordynacji podatkowej.

„Zawarcie umowy o świadczenie usług wsparcia prawnego dla organów podatkowych, jak też przygotowanie przez doradcę analizy czy nawet projektów dokumentów nie może być automatycznie poczytywane za przejęcie przez doradcę kompetencji, obowiązków i odpowiedzialności organu; wystąpienie tych zdarzeń nie oznacza, że doradca contra legem staje się organem podatkowym. Zaakcentowania przy tym wymaga, że istotą doradztwa jest wskazywanie możliwych kierunków działania, a podmiot korzystający z usług doradcy może, lecz nie musi zastosować się do otrzymanej rady. Ponadto, nawet jeżeli organ pierwszej instancji korzysta z pomocy podmiotu świadczącego usługi doradcze (zarówno osoby fizycznej jak i prawnej), to i tak każda czynność w toku postępowania

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: piątek, 09, styczeń 2026 09:18

Adrian Pokrywczyński

Odsłony: 1440

---

podatkowego musi być podejmowana we własnym imieniu przez organ podatkowy, który ma obowiązek prowadzenia postępowania w zakresie wyznaczonym przez przepisy prawa materialnego, z poszanowaniem wszelkich zasad i przepisów procesowych. Sporządzona opinia czy analiza nie wiąże zatem organu, lecz podlega jego ocenie i może zostać wykorzystana w całości, w części albo niewykorzystana wcale. Zaakcentowania przy tym wymaga, że akty administracyjne podlegają kontroli – w przypadku, gdy podatnik się z nimi nie zgadza, najpierw przez organ drugiej instancji, a następnie przez dwuinstancyjne sądownictwo administracyjne. Dlatego też trudno uznać, że w ten sposób dochodzi do naruszenia zasad postępowania podatkowego” – podsumował ten wątek NSA.

Opracowano na podstawie orzeczenia sygn. III FSK 128/24 – wyrok NSA prawomocny.